

Newtones, Anachronizm

Nie potrafię wytłumaczyć sobie ile czasu ta przemiana trwa
Ile czasu, ile czasu trwa
Zahibernowałam serce swoje, zamroziłam ten przed Tobą strach
Gdzieś głęboko zakopałam w piach
Zakopałam w piach
Zakopałam smutek w zimny piach.

Myślę i myślę, czuję na pół
Jestem i jestem tam i tu
Patrzę i widzę Ciebie we mgle
Światła i cienie gdzieś na dnie.

Dni i noce biegiem rozpalone, mroźny oddech w ustach ciągle mam
I w bezruchu pokonuję czas
Pory roku jakby przyspieszone, kalejdoskop zdarzeń, zamęt, szal
Poza nami, poza tym co trwa.